

14 X 2013 2014 ROK

BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Od 14 listopada br. do 14 listopada 2014 r. w Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek NPNMP przeżywamy Rok Błogosławionego Edmunda – Założyciela naszej wspólnoty zakonnej. Przygotowując się do 200 rocznicy jego urodzin proponujemy cykl spotkań z osobą błogosławionego. Wszystkim czytelnikom życzymy by Bł. Edmund – szczególny patron świeckich – pobudzał serca do coraz większej miłości Boga i człowieka.



żyć w zgodzie ze Stwórcą

Edmund Bojanowski pozwala nam uczestniczyć w swoim życiu poprzez zapiski, jakie prowadził w swoim Dzienniku w latach 1853 do 1871.

Pod datą 13 lipca 1855r. czytamy:

„Ślicznie to pół dnia przeżyłem, pośród dzieci małych i wieśniaków. Błogie uczucie serca czyniło mi cały świat piękniejszym, i wracając przy zachodzie słońca między zbożami zieloną miedzą i ocienioną ścieżką przez brzozowy las, byłem przepelniony jakimś dziwnym natchnieniem sielskiem.”

rozważanie

Przytoczony fragment odsłania wrażliwość serca Błogosławionego Edmunda na to, co najprostsze i najzwyczajniejsze. Pośród dzieci, prostych ludzi oraz w otaczającej go naturze odnajdował pokój wewnętrzny, zadowolenie i jakieś duchowe poruszenie. Tak zostało ukształtowane serce Edmunda w łonie jego matki. Przez Stwórcę został obdarowany różnymi talentami, zdolnościami. Bóg ocalił zagrożone życie małego Edmunda, co na zawsze pozostawiło ślad w jego duszy (*miał 4 lata gdy ciężko zachorował tak, że lekarze byli bezradni; dziecko zostało cudownie uzdrowione, a opis tego wydarzenia znajduje się w kronice kościoła świętogórskiego w Gostyniu*). Przyglądając się osobowości Bojanowskiego można powiedzieć, że w pełni odpowiedział na Boży zamiar wobec siebie. Mając wolną wolę, nie zmarnował żadnego z otrzymanych darów, ale rozwinął je najpełniej, jak mógł. Owocem takiej postawy Edmunda były liczne inicjatywy, jakie podejmował dla ratowania drugiego człowieka (np. *ochronki dla dzieci, wypożyczalnie ksiąg, ożywianie tradycyjnych zwyczajów dla podniesienia poziom kultury i moralności ludu wiejskiego, opieka nad chorymi i ubogimi*). Wrażliwy na piękno i na ludzką biedę pozostał takim do końca swoich dni, pozostawiając po sobie wspomnienie *„serdecznie dobrego człowieka”*.

wskazówka dla nas

Wydaje się, że najważniejsze w naszym życiu jest to, by odczytać Boży zamiar wobec siebie i ufnie realizować go w swojej codzienności. Wtedy będziemy prawdziwymi tj. takimi, jakimi Bóg chce mieć każdego z nas.

Błogosławiony Edmundzie, Odbicie miłości Ojca – módl się za nami

cdn.

/ s .M. Rut Szymanowska sł. M./